

Sygn. akt I Ca 312/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2019 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Joanna Składowska

Sędziowie Elżbieta Zalewska-Statuch

Katarzyna Powalska (spr.)

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2019 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa T. M.

przeciwko M. Z.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 15 maja 2019 roku, sygnatura akt I C 485/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda T. M. na rzecz pozwanej M. Z. 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I Ca 312/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 maja 2019 r. Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie o sygn. akt I C 485/16 z powództwa T. M. przeciwko M. Z. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną oddalił powództwo, nie obciążył powoda T. M. kosztami procesu, przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Łasku na rzecz adwokata T. W. kwotę 2.952 zł, w tym kwotę 552 zł, stanowiącą podatek od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi T. M. z urzędu.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

Postanowieniem z 29 listopada 2005 r. Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie I Ns 216/04 ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków powoda T. M. i L. M. wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego o nr (...) położonego w P. przy ul. (...). Lokal ów został przyznany na wyłączną własność L. M.. L. M. została zobowiązana do dokonania spłaty na rzecz powoda w kwocie 21.768 zł w 4 ratach po 5.442 zł płatnych kolejno w terminie 3, 6, 9

i 12 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia z odsetkami ustawowymi w przypadku opóźnienia. 16 marca 2015 r. powód złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Łasku M. K. wniosek o egzekucję kwoty należności głównej – 21.768 zł oraz odsetek naliczonych od daty płatności poszczególnych rat do 15 marca 2015 r. – łącznie 22.578,32 zł i dalszych odsetek. Postępowanie egzekucyjne rozpoczęto pod sygn. Km 567/15. W jego ramach Komornik dokonał w październiku 2015 r. zajęcia spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w P.. Umową darowizny z 22 kwietnia 2015 r. zawartą przed notariuszem S. P. w Kancelarii Notarialnej w P. za rep A nr (...) r. L. M. darowała pozwanej M. Z. wyżej wymienione spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego. Na skutek powyższego postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 567/15 zostało zawieszono. W związku z wcześniejszym przysługiwaniem przedmiotowego lokalu mieszkalnego powodowi i L. M. zostały przeciwko nim na skutek powództw Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. wydane przez Sąd Rejonowy w Łasku następujące orzeczenia: nakaz zapłaty z 9 października 2006 r. na kwotę 5.135,50 zł należności głównej z odsetkami ustawowymi od 21 września 2006 r. do dnia zapłaty, 250 zł kosztów procesu, nakaz zapłaty z 17 stycznia 2005 r. na kwotę 3 982,26 zł z odsetkami ustawowymi od 23 grudnia 2004 r. do dnia zapłaty oraz 99,70 zł kosztów procesu, nakaz zapłaty z 15 września 2005 r. na kwotę 3 598,80 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 września do dnia zapłaty oraz 92 zł kosztów procesu. Powyższe kwoty zasądzono solidarnie. Przeciwko wyżej wymienionym solidarnie wydano także nakaz zapłaty z 26 września 2007 r. na kwotę 4.678,39 zł z odsetkami ustawowymi od 8 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty oraz 100 zł kosztów procesu. Na skutek sprzeciwu złożonego przez powoda Sąd postanowieniem z 20 lipca 2018 r. umorzył postępowanie wskutek cofnięcia pozwu względem T. M. (sygn. akt I C 574/18 upr). Do cofnięcia pozwu doszło z uwagi na wcześniejszą spłatę całego zadłużenia wynikającego z nakazu zapłaty. Na skutek w/w tytułów wykonawczych toczyły się postępowania egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Łasku K. S.. Dochodzone kwoty zostały w całości spłacone, łącznie z kosztami egzekucji przez L. M., do dnia 1 października 2007 r. w kwocie 7.525,93 zł, do 24 września 2007 r. w kwocie 6.232,78 zł, do 24 września 2007 r. w kwocie 8.504,51 zł i do 18 sierpnia 2009 r. w kwocie 6.968,67 zł. W związku z powyższym 6 kwietnia 2016 r. L. M. wystosowała do powoda oświadczenie o potrąceniu kwot: 3.762,97 zł, 3.116,39 zł, 2.834,84 zł, 2.322,89 zł – łącznie 12.037,09 zł z wierzytelnością przysługującą powodowi z tytułu przedmiotowej spłaty wynikającej z podziału majątku wspólnego. Ugoda sądową zawartą 10 czerwca 2005 r. przed Sądem Rejonowym w Łasku w sprawie III RC 34/05 powód T. M. zobowiązał się względem pozwanej M. Z. do zapłaty alimentów w kwocie po 350 zł miesięcznie do 20-tego dnia każdego miesiąca poczynając od 1 czerwca 2005 r. Wnioskiem z 12 lutego 2016 r. pozwana wniosła ponownie o wszczęcie przeciwko powodowi postępowania egzekucyjnego względem alimentów wynikających z ugody sądowej z 10 czerwca 2005 r. Postępowanie jest prowadzone pod sygn. Kmp 21/16. W toku tego postępowania egzekucyjnego Komornik zajął wierzytelność przysługującą powodowi względem L. M., a wynikającą ze spłaty z tytułu podziału majątku. Dochodzona należność alimentacyjna została określona wówczas na 21.711,67 zł długu głównego. L. M. uznała zajętą wierzytelność do kwoty 9.730,91 zł, wskazując, że w pozostałej części uległa ona umorzeniu wskutek potrącenia oraz przedawnieniu – gdy chodzi o odsetki za okres do 30 stycznia 2012 r. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łasku z 3 marca 2017 r. w sprawie III RC 225/16 stwierdzono wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego obciążającego powoda względem pozwanej, a wynikającego z ugody sądowej z 10 czerwca 2005 r., poczynając od 29 stycznia 2011 r. W związku z tym wyrokiem Komornik umorzył postanowieniem z 11 sierpnia 2017 r. na podstawie art. 825 pkt 2 kpc postępowanie gdy chodzi o zaległe alimenty za okres od 29 stycznia 2011 r. do 1 listopada 2013 r. Określił zaległość alimentacyjną, co do której toczy się postępowanie w dalszym ciągu na 10.116,13 zł plus odsetki. Wyrokiem z 28 listopada 2018 r. Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie I C 505/18 pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci ugody sądowej zawartej 10 czerwca 2005 r. przed Sądem Rejonowym w Łasku w sprawie III RC 34/05. Sąd I instancji wskazał, że nie uwzględnił wniosków dowodowych zgłoszonych przez pełnomocnika powoda na ostatniej rozprawie. Wobec przyjęcia, że na chwilę orzekania wierzytelność, która ma być chroniona akcją pauliańską nie istnieje, dowody te byłyby nieprzydatne do rozstrzygnięcia.

Powództwo, zdaniem Sądu I instancji, okazało się niezasadne. Znajduje ono swą podstawę prawną w treści art. 527 k.c. Sąd Rejonowy uznał, że rację ma strona pozwana, iż owa wierzytelność nie istnieje obecnie. W tym zakresie podniesiono zarzuty przedawnienia części odsetek od należności głównej, wygaśnięcia części roszczenia wskutek potrącenia oraz uregulowania reszty wierzytelności. Postanowieniem z 29 listopada 2005 r. na rzecz powoda zasądzono spłatę 21.768 zł, przy czym rozłożono ją na 4 raty po 5.442 zł każda płatne kolejno w terminie 3, 6,

9 i 12 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia z odsetkami ustawowymi w przypadku opóźnienia. Samo postanowienie uprawomocniło się 12 kwietnia 2006 r., a zatem ostatnia rata stała się wymagalna 12 kwietnia 2007 r. Zgodnie z art. 125 k.c. w treści obowiązującej sprzed 9 lipca 2018 r. roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu. Zatem o ile należność główna istotnie ulegała przedawnieniu w terminie 10-letnim i nie przedawniła się (30 stycznia 2015 r. nadano klauzulę wykonalności, co przerwało bieg przedawnienia), o tyle odsetki za opóźnienie od każdej z rat już przedawnieniu podlegały. Datą graniczną jest tu wspomniany 30 styczeń 2015 r., zatem odsetki za czas do 30 stycznia 2012 r. uległy przedawnieniu. Wierzytelnością chronioną jest tu zatem należność główna (21 768 zł) oraz nieprzedawnione odsetki od 30 stycznia 2012 r. W zakresie zarzutu potrącenia Sąd I instancji przyjął, że oświadczenie o potrąceniu zostało złożone przez L. M. pismem datowanym na 6 kwietnia 2016 r. Oświadczenie zostało złożone do akt sprawy. Nie wnikając już czy zostało ono wówczas doręczone na właściwy adres, należy zauważyć, że zgodnie z art. 61 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Powód był obecny na rozprawie 1 grudnia 2016 r., a treści protokołu wynika, że samo pismo zostało mu wręczone. W zakresie istnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia w kwocie 12.037,09 zł Sąd zauważył, że niewątpliwym jest, że wydano 4 orzeczenia zasądzające na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej opisane wyżej kwoty solidarnie od powoda i L. M.. Dalej zaświadczenie wystawione przez Komornika prowadzącego egzekucję na ich podstawie jest wystarczającym dowodem na to, że uiszcza je – wraz z kosztami egzekucyjnymi – L. M.. W zakresie nakazu zapłaty wydanego w sprawie VIII Nc 123/06 istotnie nakaz ten nie uprawomocnił się względem powoda i postępowanie było tu kontynuowane pod sygn. I C 574/18 i zostało umorzone. Doszło do tego jednak wskutek cofnięcia pozwu przez Spółdzielnię Mieszkaniową wobec uregulowania całości długu. Przyjęcie, że przez to powód nie był zobowiązany względem Spółdzielni nie byłoby usprawiedliwione. Skoro L. M. spełniła całość zobowiązania, co do którego była obciążona jedynie solidarnie, to przysługuje jej przez to roszczenie regresowe. Według art. 376 k.c. jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych. W przypadku dwóch orzeczeń (o sygn. VIII Nc 127 i VIII Nc 123) roszczenie obciążało również M. Z. i w tym przypadku L. M. przysługiwałaby od powoda 1/3 uiszczonych kwot, w przypadku pozostałych dwóch (o sygn. VIII Nc 218/04 i VIII Nc 147/05) 1/2 uiszczonych kwot. Biorąc pod uwagę dane wynikające z zestawienia Komornika i kwoty przedstawione do potrącenia w oświadczeniu, ich wyliczenie na łączną sumę 12.037,09 zł nie zasługuje na podważenie. Biorąc pod uwagę datę spłat na rzecz Komornika – w ciągu 2006 - 2009 r. należy uznać, że roszczenia regresowe należne L. M. względem pozwanego stały się wymagalne z tą chwilą. Wymagalne na koniec 2009 r. było także roszczenie powoda o dokonanie spłaty. Obie wierzytelności nie były wówczas przedawnione, a zatem zostały spełnione warunki do dokonania potrącenia. W konsekwencji należność powoda względem L. M. uległa obniżeniu o 12.037,09 zł. Odnośnie kwestii spłaty wierzytelności powoda poprzez jej realizację w drodze zajęcia Sąd I instancji poczynił następujące spostrzeżenia.

Niewątpliwie od 12 lutego 2016 r. toczyło się przeciwko powodowi postępowanie o egzekucję alimentów należnych pozwanej na mocy ugody sądowej z 10 czerwca 2005 r. W toku postępowania Komornik zajął wierzytelność przysługującą powodowi względem L. M., a wynikającą ze spłaty z tytułu podziału majątku. Dochodzona należność alimentacyjna została określona wówczas na 21.711,67 zł długu głównego. Kodeks postępowania cywilnego przewiduje możliwość egzekucji wierzytelności przysługującej dłużnikowi. Zgodnie z art. 896 k.p.c. do egzekucji z wierzytelności komornik przystępuje przez jej zajęcie i w tym celu zajęcia komornik: zawiadomi dłużnika, że nie wolno mu odbierać żadnego świadczenia ani rozporządzać zajętą wierzytelnością i ustanowionym dla niej zabezpieczeniem; wezwie dłużnika wierzytelności, aby należnego od niego świadczenia nie uiszczał dłużnikowi, lecz złożył je komornikowi lub na rachunek depozytowy Ministra Finansów. W tym przypadku stosowne wezwania zostały dokonane. Dłużniczka powoda czyli L. M. uznała zajętą wierzytelność do łącznej kwoty 9.730,91 zł należności głównej, 371 zł kosztów

procesu, 4.668,17 zł odsetek od kwoty 9.730,71 zł liczonych od 30 stycznia 2012 r. do 20 kwietnia 2016 r. Co prawda trzeciorzędna dłużniczka zamiast wpłacić ową kwotę Komornikowi przekazała ją bezpośrednio egzekwującemu wierzycielowi, ale zdaniem Sądu I instancji nie przekreślało to skutku w postaci umorzenia zajętej wierzytelności do wysokości w jakiej została ona uznana. Skoro bowiem można wpłacić w toku egzekucji kwoty bezpośrednio wierzycielowi z pominięciem Komornika i wpływa to na wysokość egzekwowanej sumy, to podobnie należy przyjąć w tym przypadku. Istotne jest to z jakiego powodu i w jakim celu dłużnik trzeciorzędny realizuje swoje świadczenie na rzecz dłużnika egzekwującego – a więc w celu realizacji zajęcia wierzytelności.

W ocenie Sądu I instancji bez znaczenia pozostawał fakt, że w okresie późniejszym cały tytuł wykonawczy w postaci ugody alimentacyjnej został pozbawiony wykonalności. W chwili realizacji zajęcia nadal funkcjonował on w obrocie prawnym, sama należność alimentacyjna bez wątpienia istniała a nawet przyjmując, że była ona przedawniona, nadal była zobowiązaniem naturalnym nie podlegającym choćby zwrotowi jako świadczenie nienależne (art. 411 k.c.). W świetle tych uwag należy uznać, że w skutek powyższej operacji t.j. uznania przez L. M. zajętej wierzytelności powoda i jej spłaty, sama wierzytelność uległa zmniejszeniu. W konsekwencji Sąd przyjął następujący stan rzeczy: wskutek potrącenia należność powoda uległa zmniejszeniu o 12.037,09 zł a więc do 9.730,91 zł należności głównej. Jak już wyżej zaznaczono należały się także odsetki od poszczególnych rat, jednakże za okres nieprzedawniony t.j. od 30 stycznia 2012 r. W dniu tym, wskutek potrącenia, należność główna to 9.730,91 zł. Odsetki ustawowe naliczone od tej kwoty do 20 kwietnia 2016 r. (wówczas L. M. uregulowała tak obliczoną należność główną) to istotnie 4.668,17 zł. Nadto spłacono wówczas także 371 zł kosztów procesu nałożonych postanowieniem działowym. W rezultacie Sąd doszedł do przekonania, że z dniem 20 kwietnia 2016 r. wierzytelność powoda z tytułu spłaty w związku z podziałem majątku wspólnego wygasła w całości. Oznacza to, że wierzytelność ta nie istnieje obecnie, a przez to odpadła konieczna przesłanka uruchomienia ochrony wynikającej z instytucji akcji pauliańskiej. Powództwo podlegało oddaleniu. Niezależnie od powyższego i na marginesie rozważań za zasadny można byłoby także uznać zarzut naruszenia art. 5 k.c. (na co wskazywała także strona pozwana). Zgodnie z tym przepisem nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Należy wziąć pod uwagę, że pozwana jest córką powoda. Powód otrzymał zasądzone spłaty już w 2006 r., należały mu się od 2007 r. Jednakże dopiero w 2016 r. wszczyna postępowanie o ich uzyskanie. Powyższe uprawdopodobnia twierdzenia świadka L. M. (protokół rozprawy z 24 października 2016 r.), że mieszkanie miało być ostatecznie pozwanej a L. M. spłaca niewątpliwe zadłużenie lokalu, w zamian za co powód nie dochodzi spłat. Obecnie działanie powoda byłoby zatem pewnym rodzajem złamania nieformalnej umowy. Nadto należy zauważyć, że powód nie realizował w żaden sposób obowiązku alimentacyjnego na rzecz córki. Doprowadzenie do egzekucji z jedyne go tak naprawdę składnika majątkowego jaki pozwana otrzymała niejako od rodziców, celem spłaty ojca, który nie dokładał się do jej utrzymania może być uznane za nadużycie prawa do ochrony własnej wierzytelności. Z uwagi na trudną sytuację majątkową powoda i skomplikowany charakter sprawy Sąd zdecydował się nie obciążać powoda kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku w ustawowym terminie wywiódł pełnomocnik powoda, który zaskarżył orzeczenie w zakresie pkt 1 w części oddalającej powództwo. Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że pomiędzy L. M. a powodem istniała „nieformalna umowa”, że „mieszkanie miało być ostatecznie pozwanej a L. M. spłaca niewątpliwe zadłużenie lokalu, w zamian za co powód nie dochodzi spłat”, bowiem istnieniu takiej rzekomej „nieformalnej umowy” przeczą okoliczności niniejszej sprawy - pozwana nie otrzymała darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w sierpniu 2009 r., kiedy to L. M. spłaciła całkowicie zadłużenie lokalu, lecz dopiero 22 kwietnia 2015 r. tj. dopiero po wszczęciu przez komornika sądowego postępowania egzekucyjnego, a okoliczność rzekomego istnienia „nieformalnej umowy” jest przytaczana przez stronę pozwaną jedynie na potrzeby niniejszej sprawy. Nadto skarżący zarzucił wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego w postaci:

a) art. 5 k.c. poprzez nieuzasadnione jego niezastosowanie, a w konsekwencji brak przyjęcia przez Sąd I instancji, że:

- całokształt zachowań pozwanej oraz L. M. polegający na zawarciu umowy darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, wszczęciu przez pozwaną przeciwko powodowi postępowania egzekucyjnego w przedmiocie alimentów (mimo iż roszczenie o alimenty w znacznej mierze było przedawnione, a ponadto brak było podstaw zarówno prawnych, jak i faktycznych do dalszego istnienia obowiązku alimentacyjnego), uznaniu przez L. M. zajętej w toku postępowania egzekucyjnego o alimenty wierzytelności przysługującej powodowi względem niej tylko i wyłącznie w wysokości niezbędnej do „wygaszenia” roszczenia powoda z tytułu spłaty w związku z podziałem majątku, stanowi w sposób oczywisty czynienie ze swego prawa użytku, który jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i nie może podlegać ochronie prawnej;

- spłata przez L. M. zobowiązania naturalnego w postaci alimentów na rzecz pozwanej w realiach niniejszej sprawy stanowi nadużycie prawa podmiotowego i nie może korzystać z ochrony prawnej;

b) art. 5 k.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd I instancji, że za zasadny można byłoby uznać zarzut strony pozwanej, iż T. M. czyni ze swego prawa użytek, który jest sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, bowiem pomiędzy L. M. a powodem nigdy nie istniała jakakolwiek „nieformalna umowa”, której istnienie mogłoby w ocenie Sądu I instancji stanowić podstawę do uwzględnienia zarzutu strony pozwanej z art. 5 k.c.;

c) art. 354 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji brak przyjęcia przez Sąd I instancji, że L. M. winna wykonać swoje zobowiązanie w stosunku do powoda - spłatę z podziału majątku wspólnego w sposób odpowiadający społeczno-gospodarczemu celowi oraz zasadom współżycia społecznego tj. winna spłacić powoda, a nie dokonywać „za powoda” spłaty przedawnionego roszczenia alimentacyjnego, co z kolei winno skutkować przyjęciem przez Sąd I instancji, że wspólne działania pozwanej oraz L. M. stanowią nadużycie prawa podmiotowego i nie mogą korzystać z ochrony prawnej.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uznanie za bezskuteczną względem powoda czynności prawnej dokonanej przez pozwaną z L. M. w postaci umowy darowizny z 22 kwietnia 2015 r. lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w P. celem ochrony wierzytelności przysługującej powodowi względem L. M. z tytułu spłaty z podziału majątku wspólnego w wysokości 9 730,91 zł należności głównej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wnosząc o jej oddalenie, dochodziła zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika powoda nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Wbrew bowiem zarzutom zawartym w złożonym środku zaskarżenia Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, czy też procesowego. Na wstępie należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a na jego podstawie poczynił adekwatne do treści materiału dowodowego ustalenia faktyczne.

Zarzuty zawarte w wywiedzionym przez skarżącego środku odwoławczym były dwojakiego rodzaju. Apelujący zarzucił sądowi rejonowemu przekroczenie granic swobodnej i rzetelnej oceny dowodów i błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a tym samym sprzeczność ustaleń sądu z zebrany materiałem dowodowym, stanowiące naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Kolejne zarzuty skarżącego oparte są na twierdzeniach o nieprawidłowym niezastosowaniu przez sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego : art. 5 k.c. i art. 354 § 1 k.c.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przepisów procedury, gdyż jedynie pozbawione wadliwości ustalenia faktyczne, dokonane wskutek właściwej i zgodnej z normą wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. oceny dowodów, pozwalają na weryfikację orzeczenia sądu przez pryzmat prawa materialnego.

W ramach tego zarzutu apelujący podniósł, że sąd meriti bezpodstawnie dał wiarę pozwanej co do istnienia nieformalnej umowy pomiędzy stronami polegającej na tym, że przedmiotowe mieszkanie, które wskutek podziału majątku przypadło L. M., miało docelowo należeć do pozwanej – córki stron i dlatego jej matka spłaciła wszelkie zadłużenia na rzecz spółdzielni mieszkaniowej, w tym obciążające powoda. Zdaniem apelującego przeczy temu okoliczność dokonania darowizny dopiero w kwietniu 2015 r., podczas gdy długi zostały całkowicie spłacone w sierpniu 2009 r.

Z takim zarzutem nie sposób się zgodzić, zwłaszcza, że Sąd Okręgowy jest sądem merytorycznym i posiada uprawnienie do ponownej wnikliwej analizy całego zebranego w sprawie materiału dowodowego. W tym kontekście sąd meriti miał pełne prawo przyjąć, że powoływana nieformalna umowa istotnie musiała obowiązywać między byłymi małżonkami M., a okoliczność ta wynika z szerszego kontekstu, niżli tylko sam czas dokonania darowizny. W tej mierze bowiem nie da się ocenić inaczej momentu wyzbycia się przedmiotowego lokalu, jak tylko reakcją L. M. na zmianę relacji majątkowych i wspólnych ustaleń istniejących od roku co najmniej 2012, aż do czasu zainicjowania przez powoda postępowania egzekucyjnego o należną mu spłatę w marcu 2015 r. Trzeba zauważyć, iż w roku 2005 doszło do ugodowego podziału majątku, ale także do ugodowego ustalenia od T. M. alimentów na rzecz pozwanej córki stron M. Z. i mimo wszczęcia egzekucji w tym przedmiocie, to na wniosek wierzycielki z 2012 r. postępowanie zostało umorzone. L. M. dokonując spłaty zadłużenia mieszkania, obciążającego w pewnym zakresie także powoda, nigdy nie występowała do niego o zwrot należności za niego świadczonych. Tymczasem powód nigdy nie wywiązywał się też z obowiązku alimentacyjnego na rzecz swojej córki. O tym zaś, że strony miały nieformalną umowę o zaniechaniu wzajemnych roszczeń, L. M. twierdziła jeszcze przed wszczęciem niniejszego procesu, w momencie kiedy powód zainicjował postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 567/15 o spłatę należnej mu wartości mieszkania, składając pismo do komornika. Jeśli zatem zestawić to z bezczynnością zarówno powoda, jak i jego byłej żony w dochodzeniu wzajemnych należności, to istotnie trzeba uznać, że sąd pierwszej instancji był uprawniony do przyjęcia kwestionowanej okoliczności.

W tym miejscu należy podkreślić, że w judykaturze nie budzi wątpliwości pogląd, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok S. N. z dnia 6.11.1998 r., II CKN 4/98, niepubl.). Zarzut naruszenia kryteriów zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. można podnieść skutecznie jedynie wówczas gdy w apelacji strona wykaże, że postępowanie dowodowe przed sądem pierwszej instancji było dotknięte wadliwością w stopniu podważającym prawidłowość ustaleń faktycznych, bądź też, że sąd poczynił ustalenia faktyczne nie wynikające z materiału dowodowego, bądź w sposób sprzeczny z istniejącym materiałem dowodowym. Zarzut ten może być również uzasadniony wnioskowaniem sądu o okolicznościach faktycznych w sposób sprzeczny z zasadami logiki formalnej bądź z zasadami doświadczenia życiowego. Sprzeczności te winny być wykazane w sposób jednoznaczny w uzasadnieniu apelacji (por. wyrok S.A. w Lublinie z dnia 17 stycznia 2017 r., I ACa 425/16).

Takiego uchybienia jednak sądowi pierwszej instancji w tej sprawie postawić nie można

Wreszcie jeśli idzie o zarzuty natury prawnomaterialnej apelujący bardzo obszernie zbudował je na naruszeniu art. 5 k.c., statuującego nadużycie prawa podmiotowego. Przede wszystkim upatrywał tej okoliczności w zachowaniu L. M. czyli jego dłużniczki polegającym na dokonaniu spłaty za niego długu alimentacyjnego przedawnionego. Zdaniem Sądu Okręgowego nie jest to jednak zarzut uzasadniony. Jeśli bowiem powód był dłużnikiem alimentacyjnym swojej córki – pozwanej w sprawie, a ona wniosła do komornika w 2016 r. o wyegzekwowanie od powoda należnych jej alimentów i wskazała jako majątek, do którego należy skierować egzekucję, wierzytelność przysługującą dłużnikowi od L. M. z tytułu spłaty z majątku wspólnego, będącą jednocześnie przedmiotem egzekucji w sprawie zainicjowanej przez powoda w marcu 2015 r., to komornik miał obowiązek skierować swoje działania do tej wierzytelności. Powinnością

zaś wręcz dłużniczki, do której komornik zwrócił się w tamtym postępowaniu, było zajęcie stanowiska co do istnienia wiarygodności. W tym przedmiocie L. M. przysługiwało prawo składania oświadczeń prawnokształtujących wzajemne relacje majątkowe, skoro jednocześnie toczyły się dwie przeciwstawne egzekucje. L. M. była więc w pełni uprawniona do uznania wiarygodności w zakresie, w jakim to uczyniła, nawet jeśli dług alimentacyjny w części mógł być przedawniony. Nie można oceniać w kategoriach nadużycia prawa podmiotowego złożenia oświadczenia o potrąceniu spłaconych za powoda długów, czego w kontekście zarzutów apelacyjnych ostatecznie powód nie kwestionował. Tak też nie można w takim ujęciu traktować dokonanej spłaty kwoty 9.730,91 złotych, bo nastąpiło to na skutek wezwania komornika. Jedyną okolicznością, która może budzić w tym kontekście zastrzeżenia, to fakt dokonania zapłaty przez L. M. bezpośrednio do rąk wierzycielki – córki stron i pozwanej w przedmiotowej sprawie, co uprawniona na piśmie potwierdziła. Nie ma to dla oceny w niniejszej sprawie o tyle kapitalnego znaczenia, że finalnie i tak doszło do kompensaty, co w innym wypadku zadziałoby się za pośrednictwem organu egzekucyjnego. Zaś co do oceny w zakresie podniesienia zarzutu naruszenia art. 5 k.c. trzeba wskazać, że obowiązującą jest tzw. zasada czystych rąk. Na nadużycie prawa podmiotowego może bowiem powoływać się strona, która sama nie dopuszczała się zachowania sprzecznego z normami społecznymi i prawnymi. W tej mierze nie można zaś zapominać o tym, że powód przez wiele lat nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego na rzecz swojej córki, którą utrzymywała wyłącznie L. M. i licząc na przedawnienie tego świadczenia, dopiero w 2015 r. postanowił egzekwować należną mu spłatę z podziału majątku. Sąd Rejonowy był zatem w pełni uprawniony do stwierdzenia o sprzeczności poczynąń powoda z zasadami współżycia społecznego.

W kontekście powyższych rozważań pozbawiony jakiegokolwiek znaczenia w sprawie jest zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 354 § 1 k.c.

Z tych wszystkich względów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zawartą w art. 98 § 3 k.p.c., przy ustaleniu wysokości stawki minimalnej w oparciu o wartość przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w związku z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2018 r., poz. 1800, ze zm.).